

# FATCA wchodzi w życie

2 grudnia 2015

Począwszy od 1 grudnia 2015 r. Polska zacznie realizować porozumienie FATCA, dzięki któremu władze USA dowiedzą się kto w naszym kraju ukrywa przed amerykańskim fiskusem swoje dochody. Niejako „przy okazji” setkom tysięcy Polaków grozi zablokowanie dostępu do konta bankowego oraz zgromadzonych na nim środków, jeśli w przypisanym czasie nie złożą wobec swojego banku odpowiedniego oświadczenia! Jednym słowem – banki oraz amerykański rząd robią z nami co chcą!

Przypomnijmy sekwencję wydarzeń: 7 października 2014 r. rząd Ewy Kopacz podpisał z administracją rządu USA umowę w sprawie FATCA (ang. Foreign Account Tax Compliance Act). Zgodnie z postanowieniami tej umowy amerykańska administracja podatkowa miałaby otrzymać w naszym kraju dostęp do informacji o rachunkach bankowych, których właścicielami są obywatele USA lub osoby, które choćby potencjalnie uzyskują dochody z USA i które dzięki temu mogą unikać płacenia podatku PIT wobec amerykańskiego fiskusa. Aby umowa ta została wdrożona w życie 20 marca 2015 roku Sejm przyjął ustawę o jej ratyfikacji, która została podpisana przez prezydenta Bronisława Komorowskiego tuż przed pierwszą turą wyborów prezydenckich. Następnie resort finansów przygotował projekt ustawy regulującej techniczne warunki wdrożenia na gruncie polskiego prawa regulacji FATCA. Projekt ten został przyjęty przez polski Sejm 25 września 2015 r. Co ciekawe – za przyjęciem regulacji w/s FATCA głosowało 369 posłów, przeciw było 44, a 14 wstrzymało się od głosu. Ustawa ta trafiła następnie na biurko prezydenta Andrzeja Dudy, który ją podpisał.

W efekcie powyższych wydarzeń od 1 grudnia wchodzi w życie kontrowersyjne regulacje, zgodnie z którymi każda osoba, która między 1 lipca 2014 r. a 1 grudnia 2015 r. założyła w banku na terytorium Polski rachunek bankowy, lokatę lub konto oszczędnościowe będzie musiała oświadczyć na piśmie wobec

swojego banku, czy posiada jakiekolwiek związki lub relacje ze Stanami Zjednoczonymi. W przypadku, gdy się tego nie uczyni trzeba się liczyć z tym, że środki na rachunku zostaną zablokowane i nie będzie można z nich korzystać. Jeśli zaś w oświadczeniu stwierdzi się nieprawdę, to za taki czyn będzie groziła odpowiedzialność karna. Dodam, że po 1 grudnia 2015 r. pytanie o relacje z USA będzie się pojawiało automatycznie w bankowych formularzach dotyczących umów o prowadzenie rachunku bankowego, na zasadzie kolejnej „budki” do odhaczenia przy zawieraniu umowy.

Szacuje się, że problem może dotyczyć nawet od 1 do 1,5 mln osób, które we wskazanym powyżej okresie zawierały z instytucjami finansowymi w Polsce umowy o prowadzenie rachunków bankowych, lokat czy kont oszczędnościowych. Jeśli choćby tylko 10 proc. z nich zignoruje korespondencję, jaką wyśle do nich bank (formularz stosownego oświadczenia do uzupełnienia i odesłania), to okaże się, że od 100 do 150 tys. osób utraci dostęp do swoich środków finansowych.

Powstaje pytanie – dlaczego pozwalamy na to, aby rząd USA robił na terytorium naszego kraju co chce? Odpowiedź jest bardzo prosta – w przypadku, gdy któryś kraj nie przystąpiłby do umowy FATCA, to organy skarbowe USA (a dokładnie International Revenue Service) nakładałby odgórnie 30 procentową stawkę podatku od wszelkich transferów finansowych dokonywanych z USA do zagranicznej instytucji finansowej (bank) ulokowanej w danym państwie. Chcąc uniknąć takich niedogodności Polska musiała zgodzić się na dyktat USA ws. FATCA.

Źródło: [Niewygodne.info.pl](http://Niewygodne.info.pl)